

Paweł Letko
Zakład Europy Wschodniej
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie¹

Sytuacja Asyryjczyków na Bliskim Wschodzie w czasie I wojny światowej

Słowa kluczowe: Asyryjczycy; ludobójstwo; Turcja; I wojna światowa.

Keywords: Assyrians; genocide; Turkey; World War I.

Wstęp

Asyryjczycy to jedna z najmniej znanych starożytnych społeczności chrześcijańskich Bliskiego Wschodu. W latach 1914–1918 władze Turcji przy udziale Kurdów rozpoczęły masowe deportacje i fizyczną likwidację chrześcijan – Ormian, Greków i Asyryjczyków. O ile kwestia eksterminacji Ormian jest na ogół dobrze znana i udokumentowana, o tyle Asyryjczycy byli do niedawna najbardziej zapomnianymi ofiarami tej zbrodni. W ostatnim czasie pojawiło się na ten temat kilka publikacji, chociaż rząd Turcji nadal nie uznaje wyniszczenia chrześcijan za ludobójstwo. W zbiorowej pamięci Asyryjczyków lata I wojny światowej zapisały się jako *seyfo*, co w języku aramejskim oznacza miecz. Określenie *seyfo* funkcjonuje jako synonim holocaustu asyryjskich chrześcijan (Abdalla M., 2015, s. 26).

W artykule autor podejmuje analizę problemu ludobójstwa dokonanego na Asyryjczykach w latach 1914–1918. Ponadto stara się udzielić odpowiedzi na następujące pytania badawcze: Jaka była sytuacja Asyryjczyków na Bliskim Wschodzie bezpośrednio przed wybuchem i w czasie I wojny światowej? Co było przyczyną eksterminacji Asyryjczyków? Jakie było tło militarne i polityczne opisywanych wydarzeń? Jaka rolę w ludobójstwie Asyryjczyków odegrały światowe mocarstwa?

Przyjęte przez autora ujęcie chronologiczno-problemowe pozwala dostrzec zarówno genezę, przebieg, jak też skutki omawianych wydarzeń.

¹ Paweł Letko, Zakład Europy Wschodniej, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Kurta Obiżta 1, 10-725 Olsztyn, pawel.letko@uwm.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0001-8322-5499>.

Spółeczność Asyryjczyków na Bliskim Wschodzie przed wybuchem wojny

Przed wybuchem I wojny światowej większość Asyryjczyków mieszkała w trójkącie wyznaczonym przez Mosul w dzisiejszym Iraku, Urmie w Iranie i Wan w Turcji. Wówczas tereny te podzielone były między dwa państwa: Imperium Osmańskie i Persję.

Liczebność Asyryjczyków jest trudna do precyzyjnego oszacowania. Hannibal Travis szacuje, że w 1914 r. mogło być ich 600–800 tys. Najwięcej zamieszkiwało we wschodniej Anatolii – w regionie Hakkari (ok. 100 tys.), w dolinie Tygrysu od Mosulu do Amidy (ok. 80 tys.) i wokół Urmii i Salmas (ok. 35 tys.) (Travis H., 2010, s. 273).

W Turcji Asyryjczycy (wyznający w większości nestorianizm) stali się częścią systemu milletów² i zostali włączeni do milletu armeńskiego. Większość Asyryjczyków zamieszkiwała w rejonie Hakkari, za najwyższą władzę duchowną i cywilną mając patriarchę Asyryjskiego Kościoła Wschodu. Dość swobodnie funkcjonowali w ramach państwa osmańskiego i nigdy nie znaleźli się pod całkowitą kontrolą. Wprawdzie administracja narzekała, że uchylali się od płacenia podatków, ale aż do XIX w. nie sprawiali większych problemów (Anzerlioğlu Y., 2010, s. 46).

Pod koniec XIX w. w okresie panowania sultana Abdülhamida II zostały utworzone nieregularne oddziały lekkiej kawalerii, tzw. Hamidiye, której członkami byli także Kurdowie. Wykorzystywani byli m.in. do mordowania i wypędzania Ormian i Asyryjczyków. Francuski wicekonsul z Amidy (dziś Diyarbakir) w 1895 r. opisywał kampanię terroru, jaką rozpetano przeciwko chrześcijanom. Napastnicy cieszyli się bezkarnością – władze zapewniały, że nie poniosą konsekwencji przemocy stosowanej wobec chrześcijan. Masakry Ormian i Asyryjczyków w Sason w 1904 r. oraz w Adanie i Cylicji w 1909 r. skłoniły Wielką Brytanię i Rosję do groźby interwencji wojskowej, jeżeli nie zostanie zmieniona polityka wobec mniejszości chrześcijańskich. Przywódcy wschodnich odłamów chrześcijaństwa w coraz ciemniejszych barwach widzieli swoją przyszłość w granicach Imperium Osmańskiego i coraz usilniej szukali sprzymierzeńców na zewnątrz (Travis H., 2006, s. 329–330).

W Persji Asyryjczycy koncentrowali się na równinach Urmia i Salmas oraz w górzystych okolicach Tergavar, Mergavar i Baradost w Azerbejdżanie irańskim. Większość z nich do połowy XIX w. należała do kościoła nestoriańskiego, ale działalność zagranicznych misjonarzy spowodowała,

² Millet – termin oznaczający mniejszości religijne, które miały prawo zakładać własne samorządy komunalne zgodnie ze swoimi prawami kanonicznymi i pod kontrolą własnych władz duchownych. Na czele każdego milletu stał przywódca religijny.

że wielu przeszło na katolicyzm, protestantyzm lub prawosławie. Na równinie Salmas większość Asyryjczyków jeszcze w XVII w. pod wpływem misjonarzy z Zakonu Karmelitów przyłączyła się do Kościoła rzymskokatolickiego. W 1900 r. ludność prowincji Azerbejdżan szacowano na 300 tys., a chrześcijanie stanowili około 45%. Chrześcijan Asyryjczyków (różnych wyznań) było około 76 tys. Stanowili oni największą niemuzułmańską mniejszość na równinie Urmia, ale już nie w regionie Salmas. Do 1918 r., kiedy Asyryjczycy zostali wypędzeni z równiny Urmia, mieszkali w niewielkich wsiach wzdłuż trzech rzek: Nazlu, Shahar i Baranduz, płynących na wschód, w kierunku jeziora Urmia. Z 300 wsi w tym regionie 60 zamieszkiwali wyłącznie Asyryjczycy, zaś drugie tyle Asyryjczycy wspólnie z Azerami, Turkami i/lub Ormianami. W mieście Urmia w wydzielonej dzielnicy mieszkało 600 osób pochodzenia asyryjskiego (około stu rodzin). Większość Asyryjczyków żyjących na wsi była najemnymi pracownikami, dzierżawiącymi ziemię od muzulmańskich właścicieli. Migracje do miast były ograniczone ze względu na prawo zabraniające chrześcijanom wykonywania wielu zawodów, zwłaszcza związanych z produkcją żywności. Dlatego od momentu, gdy Rosja odebrała Persji Gruzję, Armenię oraz część Azerbejdżanu, Asyryjczycy właśnie tam szukali zatrudnienia – kolej łącząca Culfę z Alexandropolem (ob. Giumri) była dziełem ich rąk (Ishaya A., 2006, s. 3–5).

W pierwszej połowie XIX w. Asyryjczykami w Persji zainteresowali się zagraniczni misjonarze, m.in. z British and Foreign Bible Society, Christian Knowledge Society czy American Congregational Mission. Amerykańscy misjonarze prezbiteriańscy, angielscy episkopalni i francuscy katolicycy otworzyli w regionie Urmii około 200 szkół. Dwie z tych placówek – amerykańskie Urmia College i Fiske Seminar były jednymi z najbardziej prestiżowych placówek akademickich w Iranie. Jednak działalność i pomoc misjonarzy nie tylko wzmacniała antychrześcijańskie nastroje wśród muzulmanów, ale doprowadzała także do podziału i rywalizacji między chrześcijanami, rozbijając dotąd dość jednolitą społeczność asyryjską (Grabill J.L., 1971, s. 136–137; Ishaya A., 2006, s. 6). Pod koniec XIX w. biskup Mar-Yonan z Ada zwrócił się do rosyjskiej Cerkwi z prośbą o ustanowienie misji w Urmii. Asyryjczycy widzieli w Rosji naturalnego sprzymierzeńca i obrońcę, tym bardziej że po wojnach rosyjsko-perskich ziemie zamieszkałe przez Asyryjczyków bezpośrednio graniczyły z Rosją. Misja prawosławna zaczęła funkcjonować na początku XX w., prowadząc nie tylko działalność misyjną, ale także edukacyjną. Aktywność ta była postrzegana przez Persów jako zagrożenie. Aby zredukować sukcesy prawosławia, organizowano rabunki i napady plemion kurdyjskich na tereny, gdzie rosyjskie misje odniosły sukces. Szczególnie ciężkie chwile nastąpiły w czasie rewolucyjnego fermentu w perskim Azerbejdża-

nie, kiedy Kurdowie grabili i mordowali chrześcijańską ludność Urmii (1908–1910). W wyniku interwencji rosyjskiego wicekonsula w Urmii i kierownictwa misji prawosławnej w 1909 r. przybyła sotnia Kozaków, a w 1911 r. sprowadzono regularne oddziały, dzięki czemu w regionie zapanał względny spokój (Константи́н, 2012, s. 25–32; Baum W. i Winkler D.W., 2003, s. 133–134). Jak w lutym 1915 r. pisał Paul Shimun, następne dwa lata były czasem rozkwitu, z którego skorzystali i chrześcijanie, i muzułmanie. Rosyjscy żołnierze strzegli bezpieczeństwa, co w dużym stopniu powstrzymało napaści Kurdów na asyryjskie wioski (Aprem M., 2000, s. 119–120).

Turcja na początku XX w. poniosła wiele strat terytorialnych (m.in. utraciła Bośnię i Hercegowinę na rzecz Austro-Węgier, Libię i Trypolitanię na rzecz Włoch, po wojnach bałkańskich resztę posiadłości europejskich). Na fali rozgoryczenia i niepewności co do przyszłości kraju rządy w 1913 r. przejął Komitet Jedności i Postępu. Faktyczną władzę sprawował triumwirat: minister wojny Ismail Enwer, minister spraw wewnętrznych Mehmet Talaat i minister marynarki Ahmed Dżemal. Jednym z celów ich polityki była „osmanizacja” Turcji, a jako narzędzia użyto m.in. wcielenia do armii (po raz pierwszy od wielu lat) chrześcijan, co doprowadziło do ucieczki z kraju wielu Asyryjczyków (Travis H., 2006, s. 331).

Sytuacja Asyryjczyków po wybuchu wojny

Po przystąpieniu do wojny sułtan Abdülhamid II ogłosił „świętą wojnę” przeciwko wrogom islamu, którzy zaatakowali Kalifat; deklarację tę poparł Sheikh al-Islam, najwyższy autorytet religijny w państwie. Doprowadziło to do wzrostu nastrojów antychrześcijańskich, a później ułatwiło ludobójstwo Ormian i Asyryjczyków (Travis H., 2006, s. 331). Od momentu wybuchu wojny chrześcijan mieszkających w Turcji spotykały szykany. Najbardziej obawiali się powołania do wojska. Początkowo obiecano im, że mogą się wykupić od obowiązku służby wojskowej, później jednak i tak trafili do armii. Napadano na sklepy i magazyny należące do chrześcijan, rekwirowano zapasy żywności (Neman A.M., 2015, s. 98–105).

W 1914 r. Rosja zajmowała cały Azerbejdżan, jednak front turecki miał dla niej znaczenie jedynie drugorzędne. W północno-zachodniej części irańskiego Azerbejdżanu znajdowała się grupa pod dowództwem gen. Fiodora Czernozubowa, mająca za zadanie obserwować i zabezpieczać kierunek Mosul-Rawanduz-Tabriz i Wan-Urmia. W jej skład wchodziła 2. Kaukaska Brygada Strzelców z 2. Kaukaskim Dywizjonem Artylerii, 4. Kaukaska Dywizja Kozaków, żołnierze 27. Brygady Pogranicznej.

Dla Turcji jednak Azerbejdżan był miejscem szczególnego zainteresowania i obaw przed ewentualną akcją rosyjską. Dlatego też 3 sierpnia turecki gubernator Wan spotkał się z patriarchą Asyryjskiego Kościoła Wschodu Mar Shimunem XXI Benyaminem i zaproponował, aby Asyryjczycy bronili południowych i wschodnich granic Turcji. Patriarcha nie przyjął propozycji, ale też nie wystąpił oficjalnie przeciwko Turcji (choć Kurdowie stawali się coraz bardziej agresywni i zaczęli atakować wsie zamieszkałe przez Asyryjczyków). W październiku gubernator wystosował do Mar Shimuna list, w którym w imieniu władz centralnych obiecywał, że Asyryjczycy będą traktowani życzliwie – znalazły się w nim zapowiedzi otwarcia szkół, instytucji medycznych czy wypłaty pensji duchowieństwu. Jednak gdy po wkroczeniu Rosjan w listopadzie 1914 r., Asyryjczycy pomogli oddziałom rosyjskim w dwóch potyczkach, w odwecie muzułmanie z Başkale zmasakrowali 50 Asyryjczyków w Gawar. Podobne zbrodnie popełniono w Nodez, Albaq, Iyel i Mar Bisho (Aprem M., 2000, s. 116; Саpгизов Л.М., 1966, s. 74; Stafford R.S., 1935, s. 18; Shimun M.E., 1934, s. 7).

Turcy powstrzymali natarcie, a 21 grudnia rozpoczął się kontratak 3. Armii – celem było przecięcie łączności pomiędzy Kaukazem a główną bazą rosyjską w Karsie. Turkom udało się zdobyć 26 grudnia kluczową dla tego planu miejscowość Sarikamis. Jednak w toku ciężkich walk Rosjanie odzyskali teren, a w styczniu 1915 r. rozbili wojska osmańskie; trzy czwarte tureckich żołnierzy zginęło podczas próby przebicia się na południe. W początkowych fazach kampanii kaukaskiej Rosjanie ewakuowali przychylną im ludność (głównie Ormian) z terenów przygranicznych, by oczyścić teren do działań wojennych. Także Turcy, przygotowując się do obrony, zastosowali tę samą taktykę, zmuszając chrześcijan do opuszczenia swoich siedzib, obawiając się, że nie będą lojalni wobec Osmanów (Shaw S.J. i Shaw E.K., 2012, s. 483).

Po wybuchu wojny Rosjanie przekazali Asyryjczykom w irańskim Azerbejdżanie broń, rozdawaną ochotnikom, tak aby powstałe oddziały mogły bronić się do momentu przyjscia rosyjskiej odsieczy. Rosyjski dowódca miał telefoniczny kontakt ze wszystkimi rejonami prowincji i był na bieżąco informowany o ruchach przeciwnika. Jednak w grudniu 1914 r. pojawiły się niepokojące Asyryjczyków oznaki – rosyjscy cywile zaczęli opuszczać region Urmii. Mimo to Asyryjczyków zapewniano, że nie zostaną pozostawieni sami. Jednak względy strategiczne przeważały – Rosjanie, obawiając się, że komunikacja z Azerbejdżanem może zostać przerwana, zdecydowali się wycofać wszystkich żołnierzy (30 grudnia 1914 r.), pozostawiając Asyryjczyków do ostatniej chwili w niewiedzy. W ślad za ustępującymi Rosjanami pojawiły się wojska tureckie i Kurdowie. We

wsiach wokół Urmii znajdowało się bardzo wielu uchodźców, którzy w obawie przed Turkami już wcześniej uciekli z regionów przygranicznych. Gdy Asyryjczycy zorientowali się, że pozostają sami, w nocy z 2/3 stycznia 1915 r. około 15 tys. uciekło w kierunku Tbilisi – wielu z nich zmarło po drodze z zimna i głodu (Саргизов Л.М., 1966, s. 75; Aprem M., 2000, s. 119–120; Yonan G., 1989, s. 100).

3 stycznia 1915 r. Kurdowie i Turcy oraz miejscowi muzułmanie zaczęli atakować chrześcijan w regionie Urmii. Wielu Asyryjczyków (nawet ok. 25 tys.) starało się schronić na terenie zagranicznych misji, część, jak wspomniano, uciekła razem z Rosjanami. Dla tych, którzy pozostali na miejscu, brakowało żywności. Wybuchła epidemia tyfusu, na który do maja 1915 r. zmarło jak się szacuje około 8–10 tys. ludzi. Turcy i Kurdowie zamordowali wielu Asyryjczyków, często w sposób bestialski. Prześladowania nie ominęły także duchowieństwa. W trakcie pogromów zabito biskupa Kościoła Wschodu Mar Dinkhę; nestoriański biskup Mar Gawril został spalony wspólnie z 12 towarzyszami; prawosławnego biskupa Mar Elię torturami próbowano zmusić do przejścia na islam (ostatecznie udało się go wykupić). Cierpieli nie tylko hierarchowie – ojciec Joann został przybity do krzyża, a ojca Zaję spalono w świątyni. Spośród misjonarzy prawosławnych trzech zostało zabitych przez muzułmanów, 10 zmarło w wyniku chorób, a 14 udało się zbiec do Rosji. Po wiosennej ofensywie Frontu kaukaskiego misjonarze wrócili do Urmii, gdzie zastali zniszczenia, wielu wiernych zginęło lub uciekło, a ci, którzy pozostali, znajdowali się w tragicznej sytuacji (Константи́н, 2012, s. 33–34; *Urmia*, 1916, s. 156–157).

W marcu 1915 r. tylko w regionie Urmii zniszczono ponad sto wsi asyryjskich, 27 tys. mężczyzn, kobiet i dzieci zostało zamordowanych, a 12 tys. uciekło w kierunku Kaukazu. Ostatnią zniszczoną miejscowością (jedną z najbogatszych na równinie Urmii) było Gulpashan (ob. Gol Pashin). Kurdowie początkowo wymusili wysoki okup, a następnie zachęceni przez Turków zabili wszystkich młodych mężczyzn, a młode kobiety porwali i „rozdysponowali” pomiędzy Turków, Kurdów i miejscowych muzułmanów (Donabed S. G., 2010, s. 45; *Urmia*, 1916, s. 156). W Salmas, zamieszkałym przez około 2 tys. Asyryjczyków, zamordowano około 800 z nich, głównie kobiety i starców. Część zamordowano, ścinając im głowy, włożone między szczeble drabin. Z Diliman wszystkich mężczyzn i chłopców powyżej 12. roku życia przewieziono do dwóch pobliskich wsi, gdzie byli torturowani, a następnie zastrzeleni (Travis H., 2006, s. 332). W kościele w Ada spalono żywcem około 300 osób. Według amerykańskich dyplomatów na terenach irańskich okupowanych przez Turcję, między 1 stycznia a 24 maja 1915 r. wszystkie wsie zamieszkałe przez chrześci-

jan i mające ludność mieszaną zostały całkowicie splądrowane, mężczyźni zabici, kobiety zgwałcone, 200 młodych dziewcząt zostało porwanych, a tysiące spośród tych, którzy przeżyli zmarło później w wyniku chorób (*United*, 1994, s. 144; Naayem J., 1921, s. 268–273).

Podczas okupacji tureckiej jedynym azylem dla prześladowanych Asyryjczyków mogły być misje chrześcijańskie. Niestety, w zasadzie tylko amerykańska (uznana za neutralną) miała swobodę działania. W licznych obiektach na jej terenie schroniło się 15 tys. ludzi. Obecni byli także misjonarze francuscy, ale jako że Francja była zaangażowana w konflikt z Turcją, ich siedziby nie gwarantowały bezpieczeństwa. Angielscy i rosyjscy misjonarze po wybuchu działań wojennych opuścili miasto, a misja niemiecka została zamknięta w sierpniu 1914 r. (Yonan G., 1989, s. 103).

Należy zauważyć, że wśród muzułmanów znaleźli się także tacy, którzy próbowali ulżyć niedoli Asyryjczyków. Na przykład perski gubernator współpracował z amerykańskimi misjonarzami, umożliwiając im działanie; część Kurdów odpowiedziała na apele i uwolniła porwane kobiety; kilku tureckich oficerów i żołnierzy podjęło skuteczne działania na rzecz utrzymania porządku – były to jednak przypadki jednostkowe, które nie zmieniają ogólnego obrazu sytuacji (Naayem J., 1921, s. 273; Саввидис-Хофманн Т., 2012, s. 12).

Dopiero wiosenna ofensywa rosyjska zakończyła cierpienia Asyryjczyków w irańskim Azerbejdżanie. 24 maja oddziały rosyjskie wkroczyły do Urmii, pięć dni po zajęciu Wan. Wówczas Rosjanie zarządzili pochowanie zwłok zamordowanych Asyryjczyków oraz nakazali muzułmanom, do których trafiły młode kobiety i dziewczęta, aby w ciągu 24 godzin je uwolnili. Ale nie byli w stanie powstrzymać terroru, którego ofiarą byli chrześcijanie na innych terenach Turcji (głównie Ormianie). Kiedy pod koniec lipca 1915 r. oddziały rosyjskie zostały zmuszone do opuszczenia Wan, panika, która wybuchła w tym mieście, wkrótce rozprzestrzeniła się także na Urmie i Salmas, przyczyniając się do kolejnej fali emigracji Asyryjczyków, kierujących się na terytorium Rosji (Yonan G., 1989, s. 112).

Od lutego 1915 r. trwała eksterminacja chrześcijan na terenie Turcji, m.in. w rejonach miast Amida i Mardin, gdzie mieszkało tysiące Asyryjczyków. Na początku marca wprowadzono w życie rozporządzenie nakładające na chrześcijan obowiązek oddania broni. Stało się ono pretekstem do aresztowania i zmuszania do niewolniczej pracy setek młodych mężczyzn. W kwietniu na polecenie gubernatora Amidy dokonywano obław na chrześcijańskich mężczyzn. Zatrzymanych poddawano torturom, a następnie zabijano (Neman A.M., 2015, s. 109–111). Eksterminacja nie omięnęła też wiosek zamieszkiwanych przez Asyryjczyków. Ludobójstwo odbywało się według pewnego schematu: najpierw do wioski wkraczało wojsko

tureckie, zabierało wszelką broń oraz mężczyzn i chłopców powyżej 15. roku życia, rzekomo do pracy, np. przy budowie drogi, ale najczęściej po prostu ich rozstrzeliwano. Następnie na wieś, w której pozostały tylko kobiety i dzieci, napadali Kurdowie, którzy mordowali, kradli, gwałcili i porywali kobiety. Szczególnie okrutnie traktowano duchownych. Stosowano wobec nich najbardziej wymyślne tortury (Neman A.M., 2015, s. 136–137, 139–140, 142–143).

Gubernator wilajetu Wan organizował masakry ludności chrześcijańskiej, przede wszystkim Ormian. Ale także ludność kilkudziesięciu wiossek asyryjskich zostało zmasakrowanych przez członków zorganizowanych przez niego tzw. batalionów rzeźników (Kassab Tabouri). Oddziały te, wspólnie z lokalnymi sojusznikami, systematycznie sprzedawały w niewolę kobiety (Travis H., 2006, s. 333).

Przystąpienie Asyryjczyków do wojny po stronie Rosji i jego skutki

Wiosną 1915 r. rosyjscy wysłannicy zachęcali Asyryjczyków mieszkających w Hakkari do wywołania powstania, które odciąłoby Turkom drogę odwrotu podczas planowanej wiosennej ofensywy armii rosyjskiej. Jednym z oficjalnych jej celów miało być także wyzwolenie Asyryjczyków. 10 czerwca patriarcha Mar Shimun spotkał się we wsi Mar Dez z radą malików – zdecydowano oficjalnie przystąpić do wojny po stronie Rosji i państw Ententy. Nie wszyscy obecni na spotkaniu poparli ten krok, obawiając się, że nie otrzymają odpowiedniego wsparcia i zostaną zmasakrowani. Ich głos został zignorowany, a oni sami zamordowani przez zwolenników wojny. Patriarcha oficjalnie poinformował o wypowiedzeniu wojny rządu Turcji i Rosji. Asyryjczycy uderzyli na wojska tureckie, udało im się nawet utworzyć połączenie z oddziałami rosyjskimi na zachód od Julamerk. Turcy postanowili rozprawić się z Asyryjczykami, nie przebierając w środkach. Przeciwno wsiom zamieszkałym przez Asyryjczyków wykorzystano Kurdów (tak z Turcji, jak i Iranu) i regularne jednostki armii pod dowództwem gubernatora Mosulu Haidera Bega – sytuację pogorszyła decyzja Rosjan o wycofaniu się z Wan (Austin H.H., 1920, s. 5). Jako pierwsze zostały zaatakowane plemiona Tiari, Dżelu i Tkhuma. Sam Mar Shimun został zaatakowany w swojej rezydencji w Kochanes, gdzie przez dwa dni stawiano rozpaczliwy opór, a następnie wycofał się wyżej w góry. Przeciwno obrońcom wyposażonym w pistolety skałkowe i amunicję własnej produkcji użyto artylerii i nowoczesnych karabinów. Ponad miesiąc Asyryjczycy stawiali skuteczny opór (m.in. udało im się w całości zlikwi-

dować kurdyjski oddział Saida Agi z Oramaru), jednak nie byli w stanie powstrzymać przeciwnika. Dlatego wycofywali się w coraz wyższe partie gór, opuszczając siedziby zajmowane od pokoleń, do których nie mieli już nigdy powrócić. Zostały one splądrowane, a następnie zniszczone przez Kurdów i Turków. Patriarcha poprosił o wsparcie dowódców rosyjskich stacjonujących w Iranie. Rosjanie w końcu wysłuchali prośby patriarchy i wysłali 400 Kozaków, jednak oddział ten został zdziesiątkowany przez Kurdów z Oramaru. W końcu ogromna większość Asyryjczyków, którzy jeszcze żyli, zebrała się w obozie wokół kościoła Mar Odeszo położonego wysoko w paśmie Tal. Położenie Asyryjczyków było tragiczne – niedobory wody i żywności doprowadziły do epidemii i licznych zgonów, a zbliżająca się zima pogarszała sytuację. Ostatecznie patriarcha przyjął rosyjską propozycję, aby Asyryjczycy przebili się do Iranu. Carscy generałowie chcieli wykorzystać ich przeciwko Turcji szykującej się do ofensywy na froncie perskim. Mar Shimun pod koniec lipca 1915 r. stanął na czele wielotysięcznej rzeszy uchodźców, którzy skierowali się w kierunku Salmas. Turcy starali się złamać opór patriarchy, grożąc mu, że jeżeli nie zaprzestanie walki, to jego brat Hormizd³, który znajdował się w niewoli, zostanie stracony, jednak Mar Shimun nie ugiął się. Wokół uciekających krążyły kurdyjskie oddziały. Trudno dokładnie określić liczbę ofiar; ocenia się, że z około 160 tys. Asyryjczyków mieszkających w okolicach Hakkari zginęło lub zmarło 50 tys. W końcu uchodźcom udało się dotrzeć do Başkale na granicy Turcji i Persji. Jednak Rosjanie nie wiedzieli, co zrobić z tak liczną rzeszą ludzi i początkowo powstrzymywali przekraczanie przez nich granicy. Starali się zrealizować plan przesiedlenia Asyryjczyków na tereny od Araratu przez łańcuchy górskie Kurdystanu po Rawanduz w celu utworzenia bufora przeciwko Turcji. Aby ten plan zrealizować, trzeba było najpierw wypędzić mieszkających tam Kurdów. Asyryjczycy nie zgodzili się na ten pomysł i zdecydowali się na przekroczenie granicy za wszelką cenę, nawet z bronią w ręku, aby dojść do Salmas i Urmii (Саргизов Л.М., 1966, s. 76–77; Aprem M., 2000, s. 124–125; Stafford R.S., 1935, s. 20).

Rosjanie zdawali sobie sprawę, że pomoc Asyryjczykom jest niezbędna, nie tylko ze względów humanitarnych, ale także politycznych – mogli być cennym sojusznikiem (obok Ormian) w regionie, a trzeba było spieszyć się ze wsparciem, ponieważ pomoc już płynąca z Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych powodowała, że pozycja Rosji ulegała osłabieniu (Саргизов Л.М., 1966, s. 77).

Uchodźcy z Hakkari w końcu we wrześniu dotarli w okolice Salmas i Urmii. Była to o tyle nietypowa sytuacja, że znaleźli się na terenach no-

³ Brat Patriarchy w momencie wybuchu wojny kształcił się w Stambule, a następnie znalazł się w Mosulu.

minalnie należących do Persji, ale będących pod kontrolą rosyjską. Władze Iranu z niepokojem patrzyły na przybycie dużej grupy chrześcijan, która ściśle współpracowała z wojskami rosyjskimi (Stafford R.S., 1935, s. 20–21).

W Urmii, po wyparciu Turków w maju 1915 r., amerykańskim misjonarzom udało się ustabilizować sytuację – dzięki ich ofiarności udało się zakwaterować wszystkich Asyryjczyków oraz zapewnić im minimum żywienia. Dużo gorzej sytuacja przedstawiała się w okolicach Salmas, gdzie pod koniec września 1915 r. przybyły tysiące Asyryjczyków, prowadzonych przez Mar Shimuna. Ich sytuacja była rozpaczliwa, tym bardziej że schronili się tu także Ormianie, brakowało praktycznie wszystkiego, a zbliżała się zima. Sytuację częściowo załagodziła pomoc zorganizowana przez rosyjskiego konsula Michaiła Akimowicza, Ormian z Kaukazu i amerykańską misję – od listopada na osobę przeznaczano 10 kopiejek dziennie (następnie kwotę tę zwiększono do 15 kopiejek), rozdawano także ciepłą odzież i kołdry zakupione na bazarach w Dilman i Khoy. Bardzo cenna była pomoc medyczna zorganizowana przez rosyjski Czerwony Krzyż i Wszechrosyjski Związek Miast – szpitale połowe przyczyniły się do zmniejszenia liczby ofiar epidemii tyfusu i czerwonki. Jednak pomoc materialna (odzież, wsparcie finansowe) była niewystarczająca, mimo że płynęła nie tylko z Rosji, ale także USA i Wielkiej Brytanii. Pomoc płynąca z Zachodu trafiała do wszystkich potrzebujących, Rosjanie czasami ograniczali ją tylko do chrześcijan współpracujących z misją prawosławną. Miały też miejsce przypadki grabieży miejscowych muzułmanów, ale jak zgodnie pisali misjonarze, Asyryjczycy i tak zachowywali się lepiej, niż można się było spodziewać, zwłaszcza po tym, co do tej pory przeszli (*Refugees*, 1916, s. 177; *Azerbaijan*, 1916, s. 191–192; Stafford R.S., 1935, s. 21).

Sytuacja poprawiła się na początku 1916 r. Doszło wówczas do rozmów patriarchy z głównodowodzącym Frontu kaukaskiego wielkim księciem Mikołajem w Tbilisi. Podczas spotkania postanowiono, że zostaną sformowane bataliony asyryjskie, a koszty poniesie Sztab Generalny Frontu kaukaskiego. Wkrótce do Urmii przybyło 48 oficerów, którzy pomogli organizować asyryjskie oddziały i szkolić żołnierzy. Jako pierwszy na front wyruszył batalion dowodzony przez malika Khoshaba. Ten i kolejny batalion funkcjonowały w ramach armii rosyjskiej. Trzeci batalion został poddany pod komendę patriarchy. Jednak faktyczne dowództwo znajdowało się w rękach Agi Petrusa Eli, który zdobył przed wojną wykształcenie w Urmii, biegle władał językami tureckim, arabskim, francuskim, perskim, kurdyjskim, angielskim i rosyjskim. Dzięki tym oddziałom ludność cywilna znalazła się pod ochroną własnych wojsk, które były

w stanie nie tylko bronić jej przed Kurdami, ale prowadzić walki z regularnymi oddziałami tureckimi (Саргизов Л.М., 1966. s. 77; Austin H.H., 1920, s. 5–6).

Wiosną 1916 r. rząd Rosji zaproponował, aby wszyscy chętni przenieśli się w okolice Başkale, gdzie mieli otrzymać pomoc w postaci wołów oraz zboża pod zasiew. Mar Shimun był zainteresowany tą propozycją, rozmawiał na ten temat w Khoy z gen. Fiodorem Czernozubowem (*Refugees*, 1916, s. 177).

Współpraca z armią rosyjską, odnoszącą sukcesy w wojnie z Turcją, miała także negatywne dla Asyryjczyków (czy ogólnie rzecz biorąc chrześcijan) skutki – muzułmanie byli coraz bardziej wrogo nastawieni do Rosjan, zwłaszcza po okrucieństwach, jakich ci się dopuścili po zdobyciu Rawanduz w północnym Iraku (miało tam zginąć prawie 80% Kurdów) (Aprem M., 2000, s. 127).

Sytuacja Asyryjczyków po wycofaniu się Rosji z wojny

Jednak prawdziwe problemy rozpoczęły się w związku z zawirowaniami politycznymi w Rosji. O ile rewolucja lutowa niewiele wpłynęła na sytuację Asyryjczyków (choć spalenie latem 1917 r. w Urmii przez rosyjskich żołnierzy wszystkich bazarów spotęgowało i tak bardzo trudną sytuację gospodarczą regionu), to rewolucja październikowa miała już nadzwyczaj poważne konsekwencje. Zgodnie z porozumieniem z Brześcia Litewskiego z 15 grudnia 1917 r. wojska rosyjskie (które zdemoralizowane i tak od października ewakuowały się z Iranu) i tureckie miały opuścić terytorium Persji. W związku z tym oddziały asyryjskie zostawały bez dowództwa i pomocy materialnej. Ten pierwszy problem łatwo rozwiązano – wszyscy oficerowie pozostali na swoich stanowiskach. Dużo trudniejsza do rozwiązania była sprawa finansowania – chociaż odchodzący Rosjanie pozostawili duże ilości broni i pieniędzy, jednak była to kropla w morzu potrzeb, zwłaszcza że po wycofaniu się Rosjan kontrolę nad obszarami wokół Urmii i Salmas starała się przejąć Persja. Asyryjczykom nakazano złożyć broń. Ci jednak odmówili, argumentując, że Persowie nie są w stanie zapewnić im bezpieczeństwa. Przeciwno Asyryjczykom wybuchło muzułmańskie powstanie (luty 1918 r.) – „przybysze z Hakkari” traktowani byli jako okupanci; doszło także do starć z regularnymi oddziałami perskimi, które starały się przejąć kontrolę nad rejonem Urmii (Саргизов Л.М., 1966, s. 78; Aprem M., 2000, s. 128–130; Naayem J., 1921, s. 284–285).

Próżnię powstałą po wycofaniu się Rosjan wypełnili Anglicy, obawiający się totalnego chaosu (do tej pory to rosyjska policja i żandarmeria za-

pewniała bezpieczeństwo). Już w grudniu 1917 r. obiecali Asyryjczykom prawo do powrotu do domów i opiekę. Alianci obawiali się, że Asyryjczycy będą korzystali bez należytej kontroli z przejętej od Rosjan broni. Dlatego do Tbilisi wysłano angielskich i francuskich oficerów do pomocy, ale także być może i do ograniczenia działalności oddziałów asyryjskich. Oficer wywiadu brytyjskiego, który dołączył do Misji Wojskowej na Kaukazie obiecał Asyryjczykom pomoc, jeżeli ci wesprą Brytyjczyków (Aprem M., 2000, s. 129; Metin B., 2010, s. 156–157; *The Assyrian*, 1934, s. 9). O tym że Asyryjczycy byli cennym sojusznikiem, może świadczyć fakt, że już po wycofaniu się Rosjan z regionu, od marca do lipca 1918 r., w czternastu operacjach pokonali wszystkie siły wysłane przeciwko nim (Austin H.H., 1920, s. 6).

Anglicy starali się doprowadzić do współpracy Asyryjczyków (i Ormian) z ich dotychczasowymi wrogami – Kurdami. Udało im się przekonać patriarchę do spotkania, które miałyby zakończyć wzajemne starcia. W marcu 1918 r. Mar Shimun w otoczeniu licznej delegacji udał się na spotkanie z Simko Shikakiem. Skończyło się ono totalnym fiaskiem, patriarcha wraz z większością towarzyszących mu osób 16 marca został zamordowany (wśród nielicznych ocalonych był jego brat Dawid). Jeszcze tego samego dnia Asyryjczycy w odwecie zniszczyli kurdyjskie wsie w okolicy Kohin Shahir. Aga Petrus zaatakował siedzibę Simko w Chira, gdzie znalazł dokumenty, z których wynikało, że gubernator Khoy zlecił zabójstwo Mar Shimuna. Simko wraz z towarzyszącymi mu Kurdami wymknął się z okrażenia i uciekł w kierunku miasta Khoy, gdzie wymordował asyryjskie kobiety z dziećmi, które się w nim schroniły (Саргизов Л.М., 1966, s. 78; Surma D'Bait M.S., 1920, s. 10; Metin B., 2010, s. 158; Sari M., 2012, s. 463, 471).

Persowie chcieli wykorzystać śmierć patriarchy i złamać opór Asyryjczyków. Z Tabriz wysłano przeciwko nim 4 tys. piechoty i 2 tys. jeźdźców, lecz zostali oni pokonani i rozproszeni (Naayem J., 1921, s. 287).

Następcą zamordowanego patriarchy został jego młodszy brat Paulos (Mar Shimun XXII Paulos), ale rzeczywistą władzę miała wówczas ich najstarsza siostra Surma Khanim.

Asyryjczycy w Salmas i Urmii mogli pokrzyżować plany Turcji – utrudniali marsz oddziałów tureckich w kierunku Basry, na tyły wojsk angielskich w Mezopotamii oraz w kierunku portów Morza Kaspijskiego. Dlatego Turcy zdecydowali się na przerzucenie swoich oddziałów do Khoy i zaatakowanie asyryjskich pozycji na północ od Salmas. Asyryjczycy, nie mając wielkiego wyboru, stawiali zdecydowany opór, zadając duże straty przeciwnikowi. Pod koniec maja 1918 r., po wzmocnieniu swoich oddziałów, Turcy zwiększyli nacisk na Asyryjczyków, wspieranych wtedy przez

oddziały ormiańskie pod dowództwem Kosti Hambarzumyana. Pod naporem przeważających sił Asyryjczycy rozpoczęli odwrót razem z ludnością cywilną w kierunku jeziora Urmia. 8 lipca do obrońców dotarła informacja, że Anglicy wesprą sojuszników amunicją i żołnierzami, którzy za dwa tygodnie dotrą do wsi Sain Kaleh (Sayyin Qalah), w połowie drogi między Urmia a Hamadanem. Surma Khanim nakazała Adze Petrusowi wyruszenie po obiecane posiłki. Petrus, obawiając się, że osłabiona obrona nie powstrzyma Turków, odmówił, ale ostatecznie, po otrzymaniu pisemnego rozkazu, opuścił obóz. Wówczas na linii asyryjskie przypuszczono zmasowany atak, pod naporem którego rozpoczął się odwrót. Jego konsekwencją było otwarcie przed Turkami wszystkich dróg prowadzących do Urmii – miejsca, do którego uciekła większość Asyryjczyków (Саргизов Л.М., 1966, s. 79–80; Sari M., 2012, s. 453; *British*, 2009, s. 342; Top M., 2010, s. 75).

Pod wpływem informacji napływających od cofających się żołnierzy rozpoczęła się masowa ucieczka i panika. 18 lipca żołnierze otrzymali rozkaz opuszczenia miasta. Tysiące Asyryjczyków uciekało przez tereny pozbawione wody i żywności. Wśród uciekinierów wybuchły tyfus, ospa, malaria, cholera i czerwonka. Wielu zostało po drodze, nie mając sił na dalszą ucieczkę. Uciekający ciągle byli atakowani przez Kurdów. Do terytorium kontrolowanego przez Brytyjczyków nie dotarła nawet 1/3 z nich. Co najmniej 17 tys. osób zginęło podczas tej ewakuacji; 10 tys. dostało się w ręce miejscowych plemion – mężczyźni zostali zamordowani, a kobiety i dzieci „rozdzielone” pomiędzy poszczególne wsie. Ci, którzy zostali w Urmii i Salmas, w większości zginęli w okropnych męczarniach (Stafford R.S., 1935, s. 32–34; Naayem J., 1921, s. 305; M. Aprem, *The history of 2000*, s. 131).

Pozostali przy życiu dotarli 31 lipca do Sain Kaleh, gdzie mieli czekać Anglicy. Niestety, okazało się, że nie było tam żadnych oddziałów brytyjskich. Anglicy pojawili się 23 lipca i nie zastawszy Asyryjczyków, odeszli 3 dni później. Czarę goryczy przepelił atak miejscowych muzułmanów. Przed ostateczną zagładą uratowało Asyryjczyków nadejście oddziału Agi Petrusa oraz powrót Anglików (2 sierpnia). Uciekinierzy musieli ruszyć w dalszą drogę – dopiero w Hamadanie (dokąd w połowie sierpnia dotarło niespełna 50 tys. ludzi) została udzielona im pomoc medyczna i materialna zorganizowana przez amerykańskie i rosyjskie misje duchowne, Ormian i Asyryjczyków z zagranicy. Podczas prawie miesięcznego eksodusu przez wrogie terytorium, pozbawieni żywności i wody, Asyryjczycy ginęli tysiącami (Саргизов Л.М., 1966, s. 80; *British*, 2009, s. 342–343; *The Assyrian*, 1934, s. 9; Austin H.H., 1920, s. 6).

Pojawiły się opinie, że do tych tragicznych wydarzeń doszło z powodu zdrady Anglików, inni przypisują winę intrygom wśród Asyryjczyków,

m.in. wynikającym z tego, kto ma dowodzić siłami asyryjskimi – brat patriarchy Dawid Mar Shimun czy Aga Petrus (Aprem M., 2000, s. 131).

Wnioski

Na Bliskim Wschodzie Asyryjczycy, podobnie jak Ormianie, stali się celem brutalnej eksterminacji. Niemiecki misjonarz Johannes Lepsius opisujący sytuację w południowo-wschodniej Turcji, pisał, że wszystkich chrześcijan dotknął ten sam los, bez względu na rasę czy wyznanie (Travis H., 2006, s. 332–333). Na początku I wojny światowej w Imperium Osmańskim chrześcijanie stanowili około 1/3 społeczeństwa. W dzisiejszej Turcji odsetek chrześcijan nie przekracza jednego procenta. Chrześcijański region Hakkari został całkowicie przejęty przez Kurdów. W latach 1914–1918 życie stracił przynajmniej co drugi Asyryjczyk, ci którzy przeżyli, opuścili Turcję. Zniszczeniu uległa kultura Asyryjczyków – szkolnictwo, działalność wydawnicza, biblioteki z bezcennymi rękopisami. Chrześcijańsko-muzułmańska Turcja stała się krajem muzułmańskim, nieliczni chrześcijanie, którzy przeżyli ludobójstwo, nie byli w stanie się odrodzić.

Turcy, dokonując eksterminacji Asyryjczyków, używali argumentów o obronie islamu przed niewiernymi. Pod tym pretekstem wojska tureckie wkroczyły do Azerbejdżanu (grudzień 1914 r.), pomimo ponawianych protestów rządu Iranu. Rosyjsko-tureckie działania wojenne w Iranie powodowały wielkie zniszczenia. Obydwie strony wykorzystywały dla swoich celów mniejszości narodowe i religijne – Rosjanie Ormian i Asyryjczyków, a Turcy Kurdów, zachęcając ich do ataków na osiadłą ludność, zwłaszcza chrześcijan (*Historia*, 2010, s. 792–793).

Nie można pominąć roli, jaką w ludobójstwie tureckich chrześcijan odegrały Niemcy. To m.in. wysiłki niemieckiej dyplomacji spowodowały, że wypowiedzenie przez Turcję wojny Entencie zostało połączone z ogłoszeniem dżihadu. Niemiecka cenzura wojenna konfiskowała wszelkie publikacje, które mogły stawiać Turcję w złym świetle. Politykę zagraniczną II Rzeszy kształtowało przekonanie, że zamieszkali w Turcji chrześcijanie są „wrogami Niemiec”, ponieważ sympatyzują z Rosją i mocarstwami zachodnimi (Kucharczyk G., 2015, s. 7–8). Te ostanie z kolei patrzyły na zagładę tureckich chrześcijan niemal w całkowitym milczeniu. Rosjanie wprawdzie deklarowali wsparcie dla Asyryjczyków, ale tak naprawdę traktowali ich wyłącznie instrumentalnie – jako element mogący osłabić Turcję. Kiedy po rewolucji Rosja wycofała się z wojny, Asyryjczycy zostali pozostawieni sami sobie, co więcej współpraca z Rosją spowodowała wzrost niechęci Turków i eskalację prześladowań.

Nie można również zapominać o tym, że podstawowym powodem eksterminacji Asyryjczyków była ich religia – chrześcijaństwo i fakt, że mimo groźby utraty życia, nie chcieli się jej wyrzec.

SYTUACJA ASYRYJCZYKÓW NA BLISKIM WSCHODZIE W CZASIE I WOJNY ŚWIATOWEJ

(STRESZCZENIE)

Asyryjczycy to jedna z najmniej znanych starożytnych społeczności chrześcijańskich Bliskiego Wschodu. W latach 1914–1918 władze tureckie przy udziale Kurdów rozpoczęły masowe deportacje i fizyczną likwidację chrześcijan – Ormian, Greków i Asyryjczyków. Do niedawna Asyryjczycy byli najbardziej zapomnianymi ofiarami tej zbrodni. W zbiorowej pamięci Asyryjczyków lata I wojny światowej zapisały się jako *seyfo*, co w języku aramejskim oznacza miecz. Określenie *seyfo* funkcjonuje jako synonim holocaustu asyryjskich chrześcijan. W artykule podjęto próbę przedstawienia ludobójstwa dokonanego na Asyryjczykach w latach 1914–1918, z uwzględnieniem tła militarnego i politycznego oraz roli, jaką w opisywanych wydarzeniach odegrały światowe mocarstwa. Nie można także zapominać, że podstawowym powodem eksterminacji Asyryjczyków była ich religia i fakt, że mimo groźby utraty życia, nie chcieli się jej wyrzec. Na początku I wojny światowej w Imperium Osmańskim chrześcijanie stanowili około 1/3 społeczeństwa. W wyniku opisywanych wydarzeń chrześcijańsko-muzułmańska Turcja stała się krajem całkowicie muzułmańskim.

THE SITUATION OF THE ASSYRIANS IN THE MIDDLE EAST IN PERIOD WORLD WAR I

(SUMMARY)

Assyrians are one of the least known ancient Christian communities in the Middle East. In the years 1914–1918, the Turkish authorities, with the participation of Kurds, began mass deportations and physical liquidation of Christians – Armenians, Greeks and Assyrians. Until recently, the Assyrians were the most forgotten victims of this crime. In the collective memory of the Assyrians, the years of the First World War were inscribed as *seyfo*, which means a sword in Aramaic language. The term *seyfo* functions as a synonym of the holocaust of Assyrian Christians. The article is an attempt to depict the genocide committed on the Assyrians in 1914–1918, taking into account the military and political background and the role played by world powers in the described events. It shouldn't be forgotten that the basic reason for the extermination of the Assyrians was their religion and the fact that despite the threat of losing their lives, they did not want to give up. At the beginning of the First World War in the Ottoman Empire, Christians made up about 1/3 of the population. As a result of the events described, Christian-Muslim Turkey has become an entirely Muslim country.

BIBLIOGRAFIA

- Abdalla Michael, 2015, *Seyfo: „Czy miecz będzie nieustannie pożerał?” (2 Sm 2,26)*, Miłujcie się! Katolicki Dwumiesięcznik Ewangelizacyjny, nr 1, s. 26.
- Anzerlioğlu Yonca, 2010, *The Revolts of Nestorian Christians Against the Ottoman Empire and the Republic of Turkey*, *The Muslim World* vol. 100, issue 1, s. 45–59.
- Aprem Mar, 2000, *The history of the Assyrian church of the east in the twentieth century with special reference to the Syriac literature in Kerala*, St. Ephrem Ecumenical Research Institute, Kottayam.
- Austin Herbert Henry, 1920, *The Baqubah Refugee Camp. An Account of Work on behalf of the Persecuted Assyrian Christians*, The Faith Press, London-Manchester.
- Azerbaijan: Statement, dated Tiflis, 22nd February, 1916, by Mr. M. Philips Price, War Correspondent for various British and American newspapers on the Caucasian Front; communicated to Aneurin Williams, Esq., M.P., and published in the Armenian journal “Ararat”, of London, March, 1916, w: *The Treatment of Armenians in the Ottoman Empire 1915–16. Documents Presented to Viscount Grey of Fallodon by Viscount Bryce*, New York-London 1916.
- Baum Wilhelm, Winkler Dietmar W., 2003, *The Church of the East. A concise history*, Routledge Curzon, London-New York.
- Documents Presented to Viscount Grey of Fallodon by Viscount Bryce, New York-London 1916.
- Donabed Sargon George, 2010, *Iraq and the Assyrian Unimagining: Illuminating Scaled Suffering and a Hierarchy of Genocide from Simele to Anfal*, University of Toronto, Toronto.
- Grabill Joseph L., 1971, *Protestant Diplomacy and the Near East. Missionary Influence on American Policy, 1810–1927*, University of Minnesota Press, Minneapolis.
- Historia Iranu*, 2010, Anna Krasnowolska (red.), Ossolineum, Wrocław.
- Ishaya Arianne, 2006, *Settling Into Diaspora: A History of Urmia Assyrians in the United States*, *Journal of Assyrian Academic Studies*, Vol. 20, no. 1, s. 3–27.
- Kucharczyk Grzegorz, 2015, *Słowo wstępne*, w: Neman Abed Mszih, *Seyfo – ludobójstwo o którym nie wolno mówić. Dziennik seminarzysty o ludobójstwie Ormian i Asyryjczyków w roku 1895 i w latach I wojny światowej*, przeł., opatrzył wstępem i przypisami Michael Abdalla, Wydawnictwo Agape, Poznań, s. 5–9.
- Metin Barış, 2010, *Urmiye ve Havalisinde Ermeni ve Nasturilerin Faaliyetleri (1917–1918)*, *Journal of Gazi Academic View*, Vol. 4, Issue 7, s. 153–163.
- Naayem Joseph, 1921, *Shall this nation die?*, Chalden rescue, New York.
- Neman Abed Mszih, 2015, *Seyfo – ludobójstwo o którym nie wolno mówić. Dziennik seminarzysty o ludobójstwie Ormian i Asyryjczyków w roku 1895 i w latach I wojny światowej*, przeł., opatrzył wstępem i przypisami Michael Abdalla, Wydawnictwo Agape, Poznań.
- Refugees from Hakkari: letter, dated Diliman, 1st /14th April, 1916, from Surma, the sister of Mar Shimun, to mrs. D. S. Margoliouth, of Oxford, w: *The Treatment of Armenians in the Ottoman Empire 1915–16*.
- Sari Mustafa, 2012, *Milli Mücadele Başlarında Bir Devlet Adamı: Van Valisi Haydar (Vaner) Bey*, *History Studies*, Vol. 4/1, s. 449–488.

- Shaw Stanford J., Shaw Ezel Kural, 2012, *Historia Imperium Osmańskiego i Republiki Tureckiej*, t. 2, 1808–1975, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa.
- Stafford R. S., 1935, *The tragedy of the Assyrians*, George Allen & Unwin, London.
- Surma D'Bait Mar Shimun, *Assyrian Church Customs and the murder of Mar Shimun*, The Faith Press 1920.
- [Shimun Mar Eshai XXIII], 1934, *The Assyrian Tragedy*, Annemasse.
- Top Mehmet, 2010, *Hakkari*, Hakkari.
- Travis Hannibal, 2006, „Native Christians Massacred”: *The Ottoman Genocide of the Assyrians during World War I*, Genocide Studies and Prevention, Vol. 1, Issue 3, s. 327–371.
- Travis Hannibal, 2010, *Genocide in the Middle East: The Ottoman Empire, Iraq, and Sudan*, Carolina Academic Press, Durham.
- Urmia: letter, dated Urmia, 25th May, 1915, from the Rev. Y. M. Nisan to the Rev. P. N. Heazell, Organising Secretary of the Archbishop of Canterbury's Assyrian Mission, w: *The Treatment of Armenians in the Ottoman Empire 1915–16. Documents Presented to Viscount Grey of Fallodon by Viscount Bryce*, New York-London 1916, s. 156–157.
- Yonan Gabriele, 1989, Ein vergessener Holocaust: die Vernichtung der christlichen Assyrer in der Türkei, Fuldaer Verlagsanstalt, Göttingen-Wien.
- Константин Архиепископ Курганский и Шадринский, 2012, История православной миссии в Иране, Вестник Екатеринбургской духовной семинарии, 2 (4), s. 12–38.
- Саввидис-Хофманн Тесса, 2012, *Собратья по геноциду*, АНИВ, № 2 (41), s. 10–16.
- Саргизов Лев Михайлович, 1996, *Ассирийцы Турции и Ирана в период первой мировой войны*, Вестник общественных наук (Ереван), № 4, s. 73–82.

